

Bo ¼e chroÅ,, cara!

Felietony

NadesÅ,any przez: Marek Szewczyk

PrzesÅ,any: 30.11.2014, 14:52:27

A wiÅ™c bajeczka o dobrym carze i zÅ,ych bojarach ziÅ>ciÅ,a siÅ™. To od poczÅ...tku byÅ, scenariusz samego cara, ale przejÅ™li go takÅ¼e - sÅ...dzÅ...c, Å¼e jest to ich pomysÅ, – tzw. puczyÅ>ci. Ja ich bÅ™dÅ™ nazywaÅ, nieco bardziej elegancko – liderzy z Hermanowa. Przy okazji staÅ,o siÅ™. GÅ,Å™boki podziaÅ, w naszym Å>rodowisku jest faktem. Po raz pierwszy w historii powojennego jeÅ°dziectwa zostaÅ, zwoÅ,any nadzwyczajny walny zjazd Polskiego ZwiÅ...zku JeÅ°dzieckiego w poÅ,owie kadencji. Po raz pierwszy dokonana zostaÅ,a czÅ™Å>ciowa rekonstrukcja zarzÅ...du. Po raz pierwszy padÅ, wniosek o odwoÅ,anie urzÅ™dujÅ...cego prezesa. Po raz pierwszy mamy do czynienia ze zjawiskiem osuwania zÅ,a.

Liderom z Hermanowa udaÅ,o siÅ™ zrealizowaÅ± ustalenia przedzjazdowe w 100%. Uradzili, aby nie odwoÅ,ywaÅ± prezesa, to prezes zachowaÅ, stoÅ,ek, choÅ± z sali padÅ, wniosek, aby i jego wymienić. PadÅ,, ale nie przeszedÅ,. Tylko 17 delegatów gÅ,osowaÅ,o za tym wnioskiem. Uradzili, aby wymienić pozostaÅ,ych czÅ,onek zarzÅ...du, a zwÅ,aszcza wiceprezesa. Tego nie udaÅ,o siÅ™ zrealizowaÅ± w 100%, bo jeden czÅ,onek zarzÅ...du siÅ™ ostaÅ,, ale wiceprezes „poleciaÅ,”. ObroniÅ, siÅ™ ten czÅ,onek zarzÅ...du, który przy wyjaÅ>nianiu spraw zwiÅ...zanych z obstrukcjÅ..., jakÅ... poprzedni zarzÅ...d (a wÅ,aÅ>ciwie prezes i wiceprezes) wykazywaÅ, w stosunku do kupionego w Niemczech systemu Toris, zarzuciÅ, publicznie prezesowi kÅ,amstwo. Fakt, Å¼e tak duÅ¼a liczba delegatów (52) gÅ,osowaÅ,a za pozostawieniem w zarzÅ...dzie tegoÅ¼ czÅ,onka zarzÅ...du, wskazuje, Å¼e trafiÅ,y do nich jego argumenty. Ale efekt jest dziwny. ProstuÅ...cy kÅ,amstwa prezesa wolÅ... delegatów pozostaÅ, w zarzÅ...dzie, ale ci sami delegaci kÅ,amiÅ...cego prezesa teÅ¼ pozostawili u wÅ,adzy. MroÅ¼ek by tego nie potrafiÅ, wymyÅ>liÅ±, Bareja nakrÅ™ciÅ±! WÅ>ród tych, którzy gÅ,osowali za pozostawieniem prezesa na stanowisku, byÅ,y trzy grupy. Jedni to ci, którzy uwaÅ¼ajÅ..., Å¼e tak wspianiaÅ,ego prezesa jeszcze nigdy nie byÅ,o. WprowadziÅ, nowoczesne (korporacyjne) metody zarzÅ...dzania, postawiÅ, na marketing, zainwestowaÅ, w „produkty”, które przyniosÅ... wspianiaÅ,e owoce juÅ¼ w najbliższej przyszÅ>ci, zaÅ,atwiÅ, transmisje telewizyjne (skoczkom), sygnÅ...Å, kadrowiczom kasÅ... (skoczkom i dresaÅ¼ystom) - czegoÅ¼ chceÅ± wiÅ™cej? Wszelkie zarzuty pod jego adresem uznajÅ... za wyssane z palca, fakty i liczby do nich nie trafiajÅ..., a krytykujÅ...cych uwaÅ¼ajÅ... za Å¼ł...dnych wÅ,adzy puczystów. Przy okazji - przed zjazdem anonimowi „dyskutanci” na stronie internetowej „Å>wiata Koni” straszili Å>rodowisko gÅ,ównie **StanisÅ,awem Helakiem, Krzysztofem Kaliszukiem i Markiem KaÅ°mierczakiem**, nazywajÅ...c ich „betonem”, który chce siÅ™ dorwaÅ± do wÅ,adzy. No i co? Okazuje siÅ™, Å¼e Å¼aden z nich nie byÅ, nawet zgÅ,oszony jako kandydat do zarzÅ...du. Z liderów hermanowskiego spotkania jedynie **Marcin Podpora** zostaÅ, zgÅ,oszony i wszedÅ, do zarzÅ...du. Druga grupa, która pozostawiÅ,a prezesa u wÅ,adzy, to ci, którzy trzymali siÅ™ ustaleÅ,, liderów z Hermanowa, bez wzglÅ™du na swoje zdanie co do jego osoby. A te ustalenia, to pozostawiamy prezesa, aby mógł, zrealizowaÅ± obietnice sponsorskie, ale „ich” zarzÅ...d dopilnuje, aby naprawić, to co popsuaÅ,. ByÅ,a teÅ¼ trzecia grupa, a wÅ,aÅ>ciwie podgrupka. Ku mojemu zaskoczeniu odkryÅ,em, Å¼e nawet wÅ>ród najbliższych pretorian prezesa sÅ... tacy, którzy doskonale wiedzÅ..., Å¼e jest on kÅ,amcÅ... i manipulantem,

ale chcÄ, aby rzÄdziÄ. Dlaczego? UwaÅ¼ajÄ go za mniejsze zÄ, czy majÄ w tym jakiÄ interes? Ja rozumowania tej drugiej grupy (trzymamy siÄ ustaleÅ, mimo negatywnej oceny prezesa) nie akceptujÄ. Jest to odwrócenie bajki o carze i bojarach. ZaÄ, oÅ¼enie, Å¼e kraj rzÄdzony przez „zÄego cara”, ale otoczonego „dobrymi bojarami ”, bÄdzie sprawnie funkcjonowaÄ, jest faÅszywe. Czy w takiej konfiguracji wytypowani przez hermanowskich liderów czÄnkowie zarzÄdu bÄdÄ w stanie osiÄgnÄ wyznaczone przez nich cele? Przekonamy siÄ za kilka miesiÄcy. Jakie to cele? To wÄ, aÄciwie problemy, z rozwiÄzaniem których przyjdzie siÄ zmierzyÄ owej czwórce. A oto one: 5-letnia umowa na MP z WarkÄ, zdaniem Rady ZwiÄzku wysoce niekorzystna dla PZJ; ME w WKKW w Strzegomiu, a wÄ, aÄciwie nie same mistrzostwa, a kwestia, kto ma za nie zapÄaciÄ; Szybka decyzja co do „Systemu Szkolenia Kadr Instruktorskich i Trenerskich”; DokoÅczenie stawiania krajowego systemu (albo Artemor, albo SiodÄ, o) i poÄ, Äczenie go z Torisem, nad którym prace trzeba skoÅczyÄ; Wprowadzenie dyscypliny finansowej i ograniczenie wydatków; Redukcja zatrudnienia w biurze i zmniejszenie liczby osób, które pobierajÄ pieniÄdze z kasy PZJ; Sprawdzenie, czy dodatkowe pieniÄdze, jakie PZJ otrzymaÄ, z ministerstwa sportu, z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej (do tej pory pieniÄdze te byÄy kierowane do wojewódzkich federacji sportowych i mogÄy byÄ przeznaczone tylko na juniorów) wydawane sÄ zgodnie z ich przeznaczeniem; Stworzenie jasnych reguÅ, gry i czytelnego planu wspierania tych zawodników, którzy mogÄ (dosiadajÄ odpowiednich koni) i chcÄ braÄ udział, w przygotowaniach do imprez gÄównych w poszczególnych kategoriach wiekowych i we wszystkich konkurencjach jeÅdzieckich, a nie tylko w skokach; Stworzenie jasnych reguÅ, (zobowiÄzania zÄ, oÅ¼one na piÄmie), które bÄdÄ obowiÄzywaÄ obie strony (PZJ i wÄ, aÄciciel konia), aby uniknÄ sytuacji, kiedy dofinansowanie zawodnika sÄ, uÅ¼y de facto tylko podniesieniu wartoÅci handlowej dosiadanego przez niego konia; PoprzestanÄ tylko na tych problemach, bo wymieniaÄ moÅ¼na by dÄugo. Jak na kilka miesiÄcy, wystarczy tyle. Dlaczego tylko na kilka miesiÄcy? Bo za kilka miesiÄcy: BÄdziemy wiedzieli, jakim wynikiem finansowym zakoÅczyÄ siÄ rok 2014; BÄdziemy wiedzieli, na ile realne okazaÄy siÄ obietnicy prezesa co do pieniÄdzy od sponsorów; BÄdziemy wiedzieli, kto naprawdÄ rzÄdzi w PZJ? **Marek Szewczyk**